

Andrzej M. Kisiel

ZAKRES I CHARAKTER UJAWNIANYCH INFORMACJI W INSTYTUCJI TZW. MAŁEGO ŚWIADKA KORONNEGO

Range and Character of Revealed Information in the Terms of Minor State Witness

In this article the most crucial informations about currently functioning in valid polish penalty codex for 15 years now institution described as minor protected witness are presented. Author introduces basic law assumptions and their practical aspects of usage, which are extraordinary important by reason of trial activity, in particular to divide internal unity of members of the organised crime groups. Without doubt the basic foundation in case of this institution is, rising many controversions and contradictions range and character of revealed informations.

Key words: crime, group, connection, organisation, minor protected witness, revelation, extraordinary mitigation of penalty, the world of crime

Wprowadzenie

„Mały świadek koronny” stanowi powszechnie szeroko przyjęte w języku prawniczym określenie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, wynikającego z art. 60 § 3–5 oraz 61 § 1 k.k.¹ Instytucja ta bazuje na problematyce ujawnienia określonej przestępczej wiedzy, stanowiącej obszar zainteresowania organów

¹ Często tzw. małego świadka koronnego ogranicza się wyłącznie do stosowanie dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary wynikającego z art. 60 § 3 k.k.

ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Często podkreśla się jednak trudności, jakie pojawiają się w związku ze stosowaniem tej instytucji, a kwestie stosowania stanowią przedmiot licznych orzeczeń Sądu Najwyższego. Nie sposób nie zauważyć, że aktywność przestępcza jest zjawiskiem, które towarzyszyło nawet najdawniejszym społecznościom. W związku z tym nie jest nowym zjawiskiem współpraca sprawcy społecznie szkodliwego czynu z organami ścigania. Nie ma on, co prawda, takiego obowiązku, gdyż w świetle art. 74 § 1 k.p.k., na oskarżonym w procesie karnym nie ciąży obowiązek dowodzenia swojej niewinności, bądź też dostarczania dowodów na swoją niekorzyść². Idąc dalej, w ramach przysługującego oskarżonemu prawa do obrony może on nie podając powodów odmówić odpowiedzi na poszczególne pytania, a także odmówić składania wyjaśnień, co znalazło potwierdzenie w art. 175 § 1 k.p.k.³ Fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może powodować dla niego żadnych negatywnych następstw. W praktyce zdarzyć się jednak może sytuacja, w której osoba taka samodzielnie decyduje się na współpracę z organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości mając na uwadze „obietnicę” złagodzenia rozmiarów odpowiedzialności za popełnione przestępstwa⁴. O ile ciężar gatunkowy oraz liczba przestępstw popełnianych przez pojedynczych sprawców zdecydowanie nie zatrważa, o tyle jednak liczba stosunkowo ciężkich przestępstw popełnianych w ramach przestępczej grupy lub struktur zorganizowanych może budzić uzasadnioną obawę o bezpieczeństwo zarówno obywateli, jak i stabilność systemu polityczno-gospodarczego w państwie⁵.

Transformacja ustrojowa, jaka dokonała się w Polsce po roku 1989 przyniosła grupom przestępczym nowe możliwości popełniania przestępstw w ramach zorganizowanych struktur, a jednocześnie zmusiła organy ścigania do optymalizacji dotychczasowych metod stosowanych w walce z przestępczością oraz pozyskiwaniem informacji o sprawcach i przestępstwach⁶. Stosowane i realizowane na nowych zasadach metody zdobywania dowodów winy sprawców najcięższych przestępstw okazały się niewystarczające do skutecznej walki z nowymi i trudnymi do rozpoznania formami przestępczości zorganizowanej⁷. Na-

² T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 246; Postanowienie SN z 4 lutego 2008 r., sygn. akt III KK 363/07, OSNKW 2008/4/28.

³ S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, wyd. 9, Warszawa 2007, s. 298; P. Wiliński, *Zasada prawa do obrony w polskim procesie karnym*, Kraków 2006, s. 363.

⁴ A. Kiersztyn, *Czy bieda czyni złodzieja? Związek między bezrobociem, ubóstwem a przestępczością*, Warszawa 2008, s. 359.

⁵ P. Bortkiewicz, *Ocena etyczna nadzwyczajnych instrumentów władzy państwowej w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej ze szczególnym uwzględnieniem instytucji świadka koronnego*, [w:] *Przestępczość zorganizowana. Świadek koronny, terrorizm w ujęciu praktycznym*, red. E.W. Pływaczewski, Kraków 2005, s. 149.

⁶ T. Szymanowski, *Przestępczość i polityka karna w Polsce w świetle faktów i opinii społeczeństwa w okresie transformacji*, Warszawa 2012, s. 31.

⁷ W. Filipkowski, *Przestępczość zorganizowana – ujęcie prawne i kryminologiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2006, nr 12, s. 57.

tomiaś doświadczenia związane ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej przyczyniły się między innymi do umieszczenia wolą ustawodawcy w obecnie obowiązującym kodeksie karnym instytucji tzw. małego świadka koronnego.

Należy zauważyć, że niewątpliwie budzi ona wątpliwości w aspekcie ocen etycznych, zarówno z punktu widzenia oceny postępowania samego sprawcy, jak i w wymiarze zapewnianych mu przez państwo gwarancji. Zapewnia jednak większą swobodę pozyskiwania cennej wiedzy niezbędnej w prawidłowej polityce kryminalnej. Współczesna polityka kryminalna wyraża rozmaite racjonalizacje kary, nie preferując wyraźnie żadnej z nich wskazuje na przydatność dla wymiaru kary zarówno celu odpłaty, odstraszania, izolacji, jak i resocjalizacji sprawcy⁸. Powoływana swoboda pozyskiwania wiedzy ograniczana jest praktycznie rzetelnością skruszonego przestępcy. Społeczeństwu trudno zrozumieć problemy związane z koniecznością zwalczania przestępczości, szczególnie tej zorganizowanej, a ponadto nie zawsze wykazuje daleko idące zaufanie do ustawodawcy⁹. Wobec tego nie jest łatwe prawidłowe ukazanie istotnej roli tzw. małego świadka koronnego oraz charakteru i zakresu ujawnianych przez niego informacji. Przyjmując oczywiście, że społeczeństwo co najmniej od czasu okupacji i Polski Ludowej, nie popiera przychylności dla współpracy z organami ścigania.

Instytucja tzw. małego świadka koronnego

Obowiązujący kodeks karny zawiera liczne przepisy, które wykorzystywane są w zwalczaniu zorganizowanych form przestępczości. Zalicza się do nich podstawy nadzwyczajnego złagodzenia kary określone w § 3 i 4 art. 60 k.k. Ten instrument zwalczania przejawów specyficznego rodzaju zbiorowej przestępczej aktywności ludzkiej nieznanym był poprzednim karnym regulacjom kodeksowym¹⁰. Instytucja ta w literaturze i orzecznictwie określana jest mianem tzw. małego świadka koronnego. Spotykać się można z określeniami: kodeksowy świadek koronny, świadek koronny *in sua causa*, świadek koronny *in altera causa*, bądź *sui generis* mały świadek koronny i *quasi*-świadkowie koronni, czy też szczególnie przypadek czynnego żalu. Istnienie takiej specyficznej mozaiki terminologicznej jest powodowane niewątpliwie tym, że wymienione pojęcia, co już było powoływane, występują praktycznie wyłącznie w języku prawniczym, nie mając istotnego odzwierciedlenia w tekście normatywnym¹¹. Regulacja instytucji małego świadka koronnego została umiejscowiona w ramach przepisów zawierających

⁸ L. Tyszkiewicz, *Od naturalizmu do humanizmu kryminologii*, Katowice 1992, s. 137.

⁹ P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 12.

¹⁰ A. Michalska-Warias, *Zwalczanie zorganizowanych form przestępczości w prawie karnym obowiązującym na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Lublin 2008, s. 148.

¹¹ K. Daszkiewicz, Glosa do uchwały z 25 lutego 1999 r., sygn. akt I KZP 38/98, s. 406; Uzasadnienie wyroku SA we Wrocławiu z 26 października 2006 r., sygn. akt II AKa 289/06, LEX nr 203385.

jurydyczny opis nadzwyczajnego złagodzenia kary¹². Adresowana jest do osób, które wspólnie z innymi osobami popełniły przestępstwo, zrozumiały swój błąd i poprzez ujawnienie okoliczności jego popełnienia, dobrowolnie chcą skorzystać z szansy poprawy i możliwości zmniejszenia dla siebie wymiaru kary, a często przy podrzędnej przestępczej roli nawet jej uniknięcia. Przyjęło się, że ogólny termin świadek koronny odnosi się do osoby sprawcy, który za cenę obietnicy organów państwowych w zakresie ścigania bądź ukarania, ujawnia własną wiedzę w zakresie czynów przestępczych innych związanych z nim osób¹³. Na podkreślenie zasługuje fakt, że sprawca przyjmując możliwość skorzystania z dobrodziejstw tej instytucji, nie może pozostawać bierny.

Konstrukcyjnie podobne, chociaż budzi to wcale nie mniej kontrowersji i zdań odmiennych do tzw. małego świadka koronnego, rozwiązanie normatywne zawarto również w Kodeksie karnym skarbowym, w art. 36 § 3–6. Zatem regulacja taka znajduje zastosowanie zarówno wobec sprawców przestępstw powszechnych, jak i przestępstw skarbowych. Uzasadniony jest brak tej instytucji w prawie wykroczeń z uwagi na niewielki stopień ciężkości czynów oraz fakt, że nie są one zwyczajowo popełniane w konfiguracji wieloosobowej. W kontekście instytucji małego świadka koronnego literatura akcentuje aspekt udzielania pomocy organom ścigania. Głównym priorytetem jest zwiększenie skuteczności w walce ze zjawiskiem niebanalnie niebezpiecznego zjawiska przestępczości zorganizowanej przez skłonienie osób uczestniczącym w tym procederze do współpracy¹⁴. Zdecydowanie jednak w przyjętej regulacji (at. 60 § 3 i 4 k.k.), poszukuje się wiedzy istotnej i cennej w kontekście prowadzonych czynności operacyjno-rozpoznawczych organów ścigania, choć nierzadko wymagają potwierdzenia innymi dowodami.

Obligatoryjne i fakultatywne złagodzenie kary

Instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary jest niewątpliwie ściśle związana z zasadą indywidualizacji kary oraz z systemem ustawowych kar i środków karnych. Kodeks karny z 1997 r., podobnie jak i kodeks z roku 1969, nadał nadzwyczajnemu złagodzeniu kary generalnie charakter fakultatywny. W aktualnie obowiązującym k.k. fakultatywne nadzwyczajne złagodzenie kary uregulowane zostało w art. 60 § 4 k.k. Sprawca, który swoim działaniem zamierza skorzystać z podstawy nadzwyczajnego złagodzenia, zobowiązany jest do złożenia pełnych

¹² J. Raglewski, *Model nadzwyczajnego złagodzenia kary w polskim systemie prawa karnego (analiza dogmatyczna w ujęciu materialnoprawnym)*, Kraków 2008, s. 225.

¹³ S. Waltoś, *Spór o świadka koronnego w Polsce*, [w:] *Prawo karne i proces karny wobec nowych form i technik przestępczości. Niemiecko-polskie kolokwium prawa karnego*, red. H.J. Hirsch, P. Hofmański, E.W. Pływaczewski, C. Roxin, Białystok 1997, s. 427.

¹⁴ A. Michalska-Warias, *Przestępczość zorganizowana i prawnokarne formy jej przeciwdziałania*, Lublin 2006, s. 219.

i wyczerpujących wyjaśnień w swojej sprawie¹⁵. Nadzwyczajne złagodzenie kary jest w tym przypadku pewnego rodzaju premią dla sprawcy podejmującego współpracę z organami wymiaru sprawiedliwości. Zastosowanie instytucji opartej na § 4 art. 60 k.k. uzależnione jest od złożenia przez prokuratora wniosku dotyczącego sprawcy przestępstwa, który, niezależnie od wyjaśnień złożonych w swojej sprawie, ujawnił przed organem ścigania i przedstawił istotne okoliczności, nieznanne dotychczas temu organowi, przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności.

Postawa sprawcy prowadzić ma z jednej strony do skuteczności, efektywności oraz w miarę efektywnego przyspieszenia i uproszczenia postępowania prowadzonego przeciwko sprawcy (podejrzanemu). Z drugiej zaś strony ma stanowić podstawę do podjęcia nowego postępowania o przestępstwo zagrożone karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności¹⁶. Jednak kolejnym i w pewnym sensie odmiennym przypadkiem, jest obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary określone w art. 60 § 3 k.k. Przesłanką obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary jest ujawnienie przez sprawcę, współdziałającego w popełnieniu przestępstwa z innymi osobami, wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu tego przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia.

Warunkiem zastosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary przewidzianego w art. 60 § 3 k.k. jest ujawnienie prawdziwych informacji dotyczących osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotnych okoliczności jego popełnienia wobec organu powołanego do ścigania przestępstw w toku postępowania przygotowawczego. W tym przypadku spełnienie określonych warunków oznacza konieczność zastosowania przez sąd nadzwyczajnego złagodzenia kary. Wskazana norma nie zawiera żadnych warunków dotyczących roli sprawcy w popełnieniu przestępstwa, ani też żadnych postanowień odnoszących się do bezprawnej szkody odniesionej przez niego z przestępstwa. Przesłanki stosowania omawianej konstrukcji pozwalają na jej zastosowanie do każdego rodzaju przestępczości, a nie tylko znamionującej się dużym ciężarem gatunkowym¹⁷. O uznaniu przekazanych przez sprawcę informacji za prawdziwe lub nieprawdziwe w odniesieniu do obligatoryjnego i fakultatywnego przypadku decyduje sąd.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 5 czerwca 2009 r., instytucja nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 i 4 k.k. z istoty rzeczy może być zastosowana wyłącznie wobec osoby już oskarżonej w toczącym się przeciwko niej postępowaniu karnym, będącej współuczestnikiem przestępstw,

¹⁵ Z. Ćwiakalski, *Zasady wymiaru kary i środków karnych*, [w:] *Kodeks karny. Część ogólna*, t. 1: *Komentarz do art. 1–116 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2012, s. 834.

¹⁶ K. Buchała, [w:] K. Buchała, A. Zoll, *Kodeks karny, Część ogólna. Komentarz*, t. 1, Kraków 1998, s. 442.

¹⁷ Wyrok SA w Krakowie z 12 sierpnia 1999 r., sygn. akt II AKa 59/99, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 1 [dodatek „Orzecznictwo”], poz. 20.

których dotyczą jej wyjaśnienia¹⁸. Podstawą zatem jest koncepcja dość szeroko rozumianej pomocy realizowanej przez podejrzanego (oskarżonego) organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Problematyka pojęcia „ujawnienie informacji”

Ujawnienie w języku polskim oznacza uczynienie czegoś jawnym. Bezspornie w celu zdefiniowania pojęcia „ujawnia”, nie wystarczy odwołanie się do wykładni językowej. Z faktu, że w języku polskim wyraz „ujawniać” jest tożsamy, między innymi, z „wyjawić, uczynić wiadomym, wykryć, zdemaskować, podać do wiadomości, wydobyć na jaw, odkryć, ujawnić czyjaś tajemnicę”, nie można wyprowadzać wniosku, że chodzi wyłącznie o przekazanie informacji nieznanymi organowi ścigania¹⁹. Zwrotu „ujawnia” nie powinno się również interpretować z punktu widzenia wiedzy tego organu. Znaczeniom omawianego zwrotu w języku polskim odpowiada, praktycznie w pełni, przekazanie własnej wiedzy sprawcy o osobach z nim współdziałających w popełnieniu konkretnego przestępstwa i okolicznościach popełnienia tego przestępstwa.

Z szeroko rozumianym ujawnieniem przestępczej wiedzy ma się do czynienia zarówno w uregulowaniu zawartym w § 3, jak i § 4 art. 60 k.k. Przy czym wyłącznie ujawnienie określonego zakresu tych informacji spełnia założenia ustawodawcy. Bezspornie nowych informacji o przestępstwach dostarcza prowadzone już postępowanie karne, między innymi w momencie, gdy przesłuchiwany podejrzany (oskarżony) przyzna się do przestępstw, które dotychczas organowi ścigania były nieznanne, bądź też gdy w momencie przeszukania ujawnione zostaną przedmioty pochodzące ze zdarzeń przestępczych²⁰. Sprawca danego czynu przestępczego niewątpliwie w trakcie prowadzonego postępowania może ujawniać pewne informacje bądź zachowywać postawę milczącą.

Ujawnianie wybiórcze przestępczej wiedzy jest postawą podobną do biernego milczenia, mimo że postawa sprawcy może wykazywać „chęć” ujawniania informacji w posiadaniu których się znajduje. Przestępca nie może sugerować się tym, że jeżeli wyjawi cokolwiek (w ujęciu zasobów własnych informacji), miarkując wyjawianą wiedzę, to będzie mógł liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary²¹. Taka sytuacja jest absolutnie niedopuszczalna, istotność zakresu ujawnianych informacji jest ważna, gdyż sprawca przestępstwa uzyskuje albo może uzyskać określone przywileje w zamian za informacje dotyczące wiedzy z zakresu osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa i jego okoliczności²².

¹⁸ Wyrok SA w Katowicach z 5 czerwca 2009 r., sygn. akt II AKa 61/09/LEX nr 577336.

¹⁹ Uchwała SN z 25 lutego 1999 r., sygn. akt I KZP 38/98, OSNKW 1999/3-4/12.

²⁰ J. Widacki, J. Konieczny, [w:] *Kryminalistyka*, red. J. Widacki, Warszawa 2008, s. 7.

²¹ J.K. Paškiewicz, *Świadek koronny „in sua causa” oraz „in altera causa” (art. 60 § 3–5 i art. 61 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 12, s. 41.

²² K. Daszkiewicz, *Mały świadek koronny (art. 60 § 3–5 i art. 61 k.k.)*, cz. 1, „Palestra” 1999, nr 3–4, s. 27.

Zakresem nazywa się sferę aktywności (działalności) danej osoby, aczkolwiek tylko w kontekście pewnego przedziału (wycinka) ogólnie ujmowanego działania, czyli inaczej wyodrębnionego z całej sfery powołanej aktywności. Zatem przyjmując aktywne zachowanie sprawcy w kierunku ujawniania swojej przestępczej wiedzy, zakresem nazwie się tylko te informacje, które w ocenie danego organu są dla niego istotne. Charakterem natomiast nazywa się pewną cechę czy też właściwość wyróżniającą dane zjawisko od innych tego samego rodzaju. Wobec problematyki ujawnienia informacji w ujęciu tzw. małego świadka koronnego, charakter ujawnianych informacji sugeruje o tym, czy informacje te były przekazane poza procesem, czy w postępowaniu przygotowawczym, czy były znane wcześniej, oraz czy zostały potwierdzone przed sądem, bądź też, czy dzięki nim uzyskano dowody pozwalające na skazanie osób uczestniczących w przestępstwie.

W świetle uchwały poszerzonego składu sędziów Sądu Najwyższego z 29 października 2004 r. termin „ujawnić” oznacza przekazanie przez sprawcę organowi powołanemu do ścigania przestępstw określonych tym przepisem wiadomości, dotychczas temu organowi nieznanymi lub takimi, które według wiedzy sprawcy, są temu organowi nieznanymi²³. Zgodnie z treścią § 3 i 4 art. 60 k.k., ujawnienie i przedstawienie istotnych okoliczności winno być dokonane przed organami ścigania. Z uwagi na fakt, że przepis nie precyzuje, o jaki organ ścigania chodzi, należy więc przyjąć szeroką interpretację tego sformułowania. Sprawca nie musi dokładnie wiedzieć, jaki organ ścigania jest właściwy w danej sprawie²⁴. W powszechnym przekonaniu organem ścigania jest tylko policja i prokuratura. Przepis art. 60 § 3 k.k. nie określa, o jakie organy ścigania chodzi, toteż można przyjąć, że będzie to jakikolwiek organ, który na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów powołany jest do ścigania przestępstw. Wynika z powyższego, że niekoniecznie odbiorcą informacji pochodzących od jednego z przestępców musi być organ prowadzący postępowanie przygotowawcze w sprawie, w której ma być zastosowane nadzwyczajne złagodzenie kary. Ujawnienie przestępczej wiedzy winno zawierać się w granicach użyteczności przekazywanych przez denuncjatora informacji, ponadto powinno wpływać na przyczynienie się do ujawnienia okoliczności przestępstwa, wykrycia pozostałych sprawców, ujawnienia dalszych przestępstw lub zapobieżenia im. Nadto winno ono wspierać się postawą sprawcy określanej mianem „czynnego żalu” bądź też „swoistej postaci czynnego żalu”²⁵.

Nie jest właściwe porównywanie treści § 3 z treścią § 4 art. 60 k.k. i na tej podstawie przesądzanie o interpretacji zwrotów zamieszczonych w tych przepisach, ponieważ należy pamiętać, że obie regulacje powstały na różnym etapie prac kodyfikacyjnych. Można ponadto zauważyć, że określone w przepisie

²³ Uchwała SN (7 sędziów) z 29 października 2004 r., sygn. akt I KZP 24/04, OSNKW 2004/10/92.

²⁴ Postanowienie SN z 20 lutego 2003 r., sygn. akt II KK 113/02, OSNKW 2003/5-6/52.

²⁵ A. Abramczyk, *Zmowa „sypania”*, „Prawo i Życie”, 9 marca 1999, s. 6.

art. 60 § 3 k.k. wymogi dotyczące „istotnych okoliczności” powinno się traktować jako ustawowe objaśnienia definicji zwrotu „ujawnia”. Regułą jest, że złożenie wyjaśnień ocenianych jako nieprawdziwe czy wykrętne, zostanie ocenione jako przemawiające przeciwko zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 4 k.k. Biorąc pod uwagę postanowienie z Sądu Najwyższego z 3 września 2004 r. należy zauważyć, że z punktu widzenia ustawowych kryteriów stosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 60 § 3 k.k., nie ma znaczenia fakt początkowego ukrywania się przez sprawcę, utrudnianie postępowania przed zatrzymaniem tej osoby, odmowa składania wyjaśnień czy też brak współpracy i woli przyznania się do winy w początkowej fazie przesłuchania²⁶. Spełnienie ustawowego wymogu ujawnienia istotnych informacji nie jest ograniczone ani do pierwszego przesłuchania, ani nie jest połączone z obowiązkiem samowolnego zgłoszenia się lub pozostawania w dyspozycji organów ścigania. W rozumieniu art. 60 § 3 k.k. istotnymi okolicznościami mogą być te, które mówią o realizacji ustawowych znamion przestępstwa, o ich rozmiarach czasowych, sposobie działania i wielkości wyrządzonej szkody.

Sprawca, prezentując lojalną postawę wobec organów ścigania, powinien tkwić w przeświadczeniu, że informacje ujawnia, mimo że organ mógłby już znać wcześniej te informacje²⁷. Ważne jest to, aby sprawca wykazywał chęć udzielenia pomocy organom w dostarczeniu nowych wiadomości w sprawie. Jest to niewątpliwie zapoczątkowanie działa nastawionych na powrót skruszonego przestępcy do codziennego życia, „do normalności” i porzucenia dotąd obranej przestępczej drogi. Pogląd, że sprawca ujawniający nie musi ujawniać sam siebie, jest niewłaściwy, nie można bowiem premiować sprawcy, który ukrywa swoją rolę w popełnieniu przestępstwa, a przecież taka informacja jest niezbędna dla sądu, choćby w celu ustalenia wymiaru kary nadzwyczajnie złagodzonej. Ujawnienie i przedstawienie istotnych okoliczności przestępstwa powoływane jako podstawa nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 4 k.k. winno nastąpić niezależnie od wyjaśnień złożonych przez tę osobę w swojej sprawie. Zatem powinno się to rozumieć jako konieczność faktycznego złożenia wyjaśnień przez sprawcę w toczącym się w jego sprawie postępowaniu. Wobec tego nie może on skorzystać z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Dodatkowo należy zauważyć, że ustawa nie mówi nic na temat tego, czy jego przestępstwa mają dotyczyć te informacje. Należy zatem przyjąć, że chodzi zarówno o przestępstwo popełnione przez drugą osobę, jak i inne przestępstwo popełnione przez tego samego sprawcę. Twierdzenie to jest rozsądne, gdyż przepis mówi o ujawnianiu i przedstawianiu istotnych okoliczności przestępstwa, a nie ma wzmianki, że przekazywane informacje mają dotyczyć także osoby sprawcy. Właściwa jest zatem argumentacja, że obowiązek ujawnienia „istotnych” okoliczności popełnienia przestępstwa zawiera konieczność podania przez

²⁶ Postanowienie SN z 3 września 2004 r., sygn. akt V KK 91/04, LEX nr 137733.

²⁷ Wyrok SN z 27 maja 2002 r., sygn. akt V KKN 188/00, OSNKW 2002/11-12/113.

sprawcę wszystkich znanych mu okoliczności, w jakich doszło do przestępstwa, a które mają pewnego rodzaju istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Chodzi tutaj nie tylko o podanie okoliczności prawdziwych, ale także niezatajanie przez sprawcę żadnych znanych mu okoliczności. Samo zrelacjonowanie przez sprawcę pewnego wybranego zakresu okoliczności czy fragmentów zdarzeń, np. korzystnych dla sprawcy lub osób z nim współdziałających, a zatajenie innych, jeżeli dysponował wiedzą w tym zakresie, nie spełnia wymogu zakreślonego przez ustawodawcę.

OCzekiwania ustawodawcy związane z wprowadzeniem do kodeksu karnego instytucji przewidzianej w art. 60 § 3, rozumianą jako skuteczniejszą walkę z przestępczością zorganizowaną, są niewątpliwie przekraczające sytuację, w której sprawca dopuszcza się „dozowania” posiadanych informacji. Treść przepisu wskazuje na konieczność ujawnienia informacji dotyczących wszystkich osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa, w tym także samego sprawcy ujawniającego informacje²⁸.

Podsumowanie

Niewątpliwie można doszukać się pewnych wad instytucji tzw. małego świadka koronnego, ale zdecydowanie posiada ona również wiele zalet. Z całą pewnością już samo wprowadzenie do polskiego systemu prawnego tak specyficznej instytucji winno być ocenione pozytywnie. Każda przestępcza wiedza jest bezsprzecznie cenna i zasługuje na zapłatę skutkiem wejścia w jej posiadanie przez organ ścigania albo wymiaru sprawiedliwości. Przyczynia się przecież do zapobiegania różnorodnych przejawów przestępczej działalności. Szczególny element tej instytucji w postaci pojęcia „ujawnienia” w tym kontekście traktowany jest przez funkcjonariuszy organów ścigania, prokuratorów i sędziów z dużą ostrożnością. Moralnie i etycznie też jest to uzasadnione, gdyż sprawca nie jest bezkarny, tak jak ma to miejsce w „ustawowej postaci świadka koronnego”. Zostaje mimo wszystko osądzony, a jego czyn napiętnowany.

Zdecydowanie trudne jest dokonanie pozytywnej weryfikacji czynności ujawnienia przestępczego proceduru, a w samej judykaturze zagadnienie to jest różnorodnie postrzegane. Nie można nie zauważyć, że „ujawnienie” przewidziane w instytucji tzw. małego świadka koronnego niekoniecznie winno mieć charakter „czynnego żalu”, a nadto łączyć się z określonymi przeżyciami psychicznymi sprawcy, a więc skrucą i chęcią współpracy z organami ścigania. Wskazane jest jednak, aby miało to miejsce. Wykładnia językowa nie jest w stanie do końca rozstrzygnąć wątpliwości interpretacyjnych. Przepisy art. 60 § 3 i 4 k.k. w analizowanym zakresie pozostają niejasne, nieostre i wieloznaczne. Przykładem tego jest podkreślenie w orzecznictwie SN, że współdziałanie, o którym mowa w art. 60 § 3 k.k., nie obejmuje szeroko pojmowanego współuczestnictwa

²⁸ Uchwała SN z 29 października 2002 r., sygn. akt I KZP 30/02, OSNKW 2002/11-12/89.

w przestępstwie, co zakreśla granicę podmiotów, wobec których możliwe jest stosowanie tej instytucji. Ponadto należy się zgodzić, że celem wprowadzenia tej normy do kodeksu karnego z 1997 r. było ewidentnie rozbitcie solidarności grupy przestępczej. Użyto jej jako zachęty złagodzenia kary wobec sprawców, którzy donoszą na innych przestępców. Ważne jest, że oskarżony nie może skorzystać z dobrodziejstwa przewidzianego w powoływanych przepisach k.k., jeżeli w toku postępowania zmieni treść lub przemilczy część ze swoich wyjaśnień w zakresie istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa i współdziałania z innymi osobami w jego popełnieniu. Na uwagę zasługuje fakt, że warunkiem zastosowania powołanych przepisów jest ujawnienie przez sprawcę znanych mu istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa, w tym także tych dotyczących korzyści uzyskanej z przestępstwa. Prawdą jest także, że w sytuacji, gdy sprawca ma świadomość tego, że przekazywane organom ścigania informacje są już im znane z innych źródeł, to nie może być mowy o ujawnianiu, tylko o potwierdzaniu informacji, które znajdują się już w posiadaniu organów.

Trudno jest jednak jednoznacznie określić, czy dotychczasowe rozwiązania instytucji tzw. małego świadka koronnego odpowiadają właściwie potrzebom polityki kryminalnej, a w literaturze i judykaturze brak jest spójnych i jednolitych poglądów. Często instytucja tzw. małego świadka koronnego uznawana jest wśród praktyków za najbardziej niefortunne z kodeksowych konstrukcji. Na uwagę zasługują wątpliwości Sądu Najwyższego, który dokonując niejednokrotnie wykładni tego uregulowania, czasami dochodził do zupełnie odmiennych ustaleń. Przy czym jednak nie wywołała rozbieżności w orzecznictwie kwestia etapu postępowania karnego, podczas którego możliwe jest ujawnienie danych. Sąd Najwyższy w odniesieniu do art. 60 § 3 k.k. konsekwentnie przyjmował i nadal przyjmuje, że dojść do ujawnienia może wyłącznie w zakresie postępowania przygotowawczego. Podobnie zresztą w przypadku § 4, gdyż wymaga się złożenia przez prokuratora stosownego wniosku.

Instytucja tzw. małego świadka koronnego niewątpliwie sprzyja uzyskaniu wiarygodnych dowodów przedstawiających rzeczywisty przebieg przestępstwa, co jest warunkiem osiągnięcia celu wyrażonego w art. 2 k.p.k.²⁹ Co do samego zakresu i charakteru ujawnianych informacji, co stanowi wyłącznie niewielki fragment omawianej instytucji, można zauważyć rozbudowanie problematyki, ze szczególnym uwzględnieniem ostrożności działania organów wobec możliwości nadużywania tej instytucji. *Ratio legis* instytucji to nie tylko rozbitcie solidarności porozumienia przestępczego, ale także udzielenie organom ścigania pomocy w prowadzonych postępowaniach. Niewątpliwie jednak instytucję tzw. małego świadka koronnego należy oceniać pozytywnie, z uwagi na jej wysoką pomocność w pozyskiwaniu zeznań, w zamian za nadzwyczajne złagodzenie czy wręcz darowanie kary (odstąpienie od jej wymierzenia).

²⁹ Sprawca przestępstwa zostanie wykryty i pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a osoba niewinna nie poniesie tej odpowiedzialności.